

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale S. T., A. R., K. G. i K. H.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI U 229/18

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Romana Mrotek	SSA Urszula Iwanowska	SSO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
-------------------	-----------------------	---

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 1 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że niżej podane osoby jako wykonujące prace u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jednocześnie ustalając wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla:

- A. R. w okresach: od 6 do 31 stycznia 2014 r., od 3 do 28 lutego 2014 r., od 3 marca do 30 kwietnia 2014 r. (decyzja nr (...)),

- S. T. w okresach: od 6 do 31 stycznia 2014 r., od 3 do 28 lutego 2014 r., od 3 do 31 marca 2014 r., od 1 lipca do 29 sierpnia 2014 r., od 1 września do 31 października 2014 r., od 3 do 28 listopada 2014 r. (decyzja nr (...)),

- K. G. w okresie od 1 do 29 sierpnia 2014 r. (decyzja nr (...)),

- K. H. w okresach: od 6 do 31 stycznia 2014 r., od 3 do 28 lutego 2014 r., od 3 marca do 30 kwietnia 2014 r., od 5 do 30 maja 2014 r., od 2 do 30 czerwca 2014 r., od 1 do 29 sierpnia 2014 r., od 1 września do 31 października 2014 r., od 3 do 28 listopada 2014 r. (decyzja nr (...)).

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że zawarte przez ubezpieczonych ze spółką (...) we wskazanych okresach umowy mają cechy określone przepisami prawa dla umów o świadczenie usług, a nie dla umowy o dzieło. W szczególności organ podniósł, że płatnik składek zawierał umowy nazwane „umowami o dzieło” na ten sam przedmiot, którym było oklejanie próbkami tkanin i naklejką z numerem katalogów. Różniły się jedynie rodzaje katalogów oraz ilości sztuk kart katalogów do oklejenia. Umowy były zawierane cyklicznie i w tym samym przedmiocie. Od wykonawców nie wymagano specjalistycznych kwalifikacji, osoba wykonująca umowę musiała jedynie odbyć szkolenie. Odbioru „dzieł” dokonywał pracownik spółki (...), który sprawdzał ilość sztuk katalogów, ilość kart i zgodność ze wzornikiem. W razie złego wykonania „dzieła” usterki musiały być poprawione zgodnie ze wzorcem. Jeżeli praca była wykonana prawidłowo to podpisywany był protokół zdawczo - odbiorczy. Wykonawcy umów nie przedkładali rachunków i nie zajmowali się rozliczaniem swojej pracy, spółka sporządzała listy do wypłaty wynagrodzenia.

Organ zarzucił, że w umowie strony nie określiły indywidualnych cech dzieła, a ogólne określenie przedmiotu i brak jego indywidualizacji wprost wskazuje na szereg jednorodnych, powtarzających się czynności. Określona w umowie ilość sztuk przedmiotów nadaje im charakter czynności powtarzalnych. W umowie położono większy nacisk na ilościowe niż jakościowe wykonanie przedmiotu umowy, co zdaniem organu rentowego przemawia za uznaniem jej za umowę o świadczenie usług. Zdaniem ZUS wykonawca nie dostarczał konkretnego, jednostkowego i zindywidualizowanego wytworu, co jest istotą umowy o dzieło.

W odwołaniach od powyższych decyzji (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o ich zmianę przez ustalenie, że wykonawcy nie podlegają ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach zarzucając im:

1. sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na:

a. błędnym przyjęciu, że pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczonymi występował stosunek prawny polegający na świadczeniu usług w rozumieniu art. 750 k.c., podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy wykazał, że w rzeczywistości stosunek prawny łączący płatnika składek i ubezpieczonych stanowił umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., gdyż ubezpieczeni na jej podstawie zobowiązali się do osiągnięcia konkretnego zindywidualizowanego rezultatu w postaci katalogów zgodnych z dostarczonym przez płatnika wzorcem, a płatnik składek zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło;

b. błędnym przyjęciu, że stosunek cywilny istniejący pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczonymi polegał na starannym działaniu ze strony ubezpieczonych, podczas gdy w rzeczywistości polegał on na osiągnięciu konkretnego zindywidualizowanego rezultatu w postaci wykonania katalogu, który musiał odpowiadać wzorowi przekazanemu przez płatnika ubezpieczonym, natomiast płatnik składek wypłacał ubezpieczonym wynagrodzenie wyłącznie za

wykonane dzieło, które to dzieło zostało uprzednio odebrane bez stwierdzonych usterek, co bezpośrednio przemawia za tym, iż stosunek ten polegał na osiągnięciu rezultatu, a nie starannym działaniu;

c. błędnym przyjęciu, że przedmiotem umów zawartych z ubezpieczonymi nie było uzyskanie rezultatu samoistnego, tj. takiego, który z chwilą ukończenia uzyskał autonomiczną wartość w obrocie, podczas gdy w rzeczywistości każdy z ubezpieczonych wykonywał katalogi, które uzyskiwały autonomiczną wartość w obrocie i po ich wykonaniu były dalej zbywane przez płatnika do jego klientów;

d. błędnym ustaleniu, iż wzór katalogu przekazywany przez płatnika ubezpieczonemu był wzorem uniwersalnym, na podstawie którego powstawały setki identycznych katalogów, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wyraźnie wskazuje, iż katalogi wykonywane przez ubezpieczonych nie były identyczne z dwóch przyczyn - z uwagi na fakt, że dotyczyły różnych produktów - katalogi rollo, plis, vertikali, żaluzji, tekstyliów, tkanin niepalnych, a także z uwagi na to, że klienci płatnika zamawiali katalogi dotyczące danych produktów według swojej indywidualnej specyfikacji;

e. braku uwzględnienia, że zawarcie umowy pisemnej poprzedzało zawarcie umowy ustnej, podczas której między ubezpieczonym i płatnikiem było szczegółowo ustalane ile katalogów danego rodzaju ma płatnik wykonać i z ilu kart dany katalog będzie się składał, co stanowiło podstawę do obliczenia wynagrodzenia należnego płatnikowi;

2. przy przyjęciu prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, naruszenie prawa materialnego:

a. art. 750 w zw. z art. 734 k.c. w wyniku błędnego zastosowania poprzez zakwalifikowanie stanu faktycznego ustalonego w sprawie do zakresu zastosowania powołanego przepisu, przez przyjęcie, że płatnika składek i ubezpieczonych łączył stosunek polegający na świadczeniu usług, podczas gdy zakres stosunku prawnego łączącego strony (w szczególności wykonanie konkretnie oznaczonego dzieła, które następnie było sprawdzane i odbierane przez płatnika składek i dopiero wówczas wypłacono ubezpieczonym za to dzieło określone wynagrodzenie) uzasadniał przyjęcie, że strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu 627 k.c.;

b. art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego w wyniku błędnego uznania, że płatnika składek i ubezpieczonych łączył stosunek polegający na świadczeniu usług (w rozumieniu art. 750 w zw. z art. 734 k.c.), podczas gdy przedmiotem stosunku prawnego łączącego strony (w szczególności wykonanie konkretnie oznaczonego dzieła, które następnie było sprawdzane i odbierane przez płatnika składek i dopiero wówczas wypłacono ubezpieczonym za to dzieło określone wynagrodzenie) uzasadniał przyjęcie, że strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu 627 k.c., a także błędne przyjęcie, iż umowa o dzieło nie może dotyczyć czynności powtarzalnych;

c. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co przejawiało się w braku uwzględnienia okoliczności, iż warunki każdej umowy najpierw uzgadniane między stronami ustnie, a dopiero po ich uzgodnieniu, odrębny dział płatnika na podstawie informacji przekazanych przez brygadzystę sporządzał umowę pisemną;

d. art. 353 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że strony stosunku zobowiązaniowego dokonały takiego ułożenia stosunku prawnego, które w konsekwencji doprowadziło do ukrycia konkretnego rodzaju umowy (tj. umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 w zw. z art. 734 k.c.) pod nazwą innej umowy (tj. umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.), podczas gdy strony układając stosunek zobowiązaniowy, skorzystały z możliwości przewidzianej w art. 353 k.c. i w sposób zgodny z dyspozycją tam zawartą i ułożyły stosunek zobowiązaniowy istniejący między nimi w sposób odpowiadający rzeczywistości;

e. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (powoływana dalej jako: ustawa systemowa) poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z uwagi na świadczenie na rzecz płatnika składek usług, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentownemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem;

f. art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, gdyż podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a w konsekwencji także wypadkowemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem;

g. art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z uwagi na świadczenie na rzecz płatnika składek usług, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem.

Nadto płatnik zarzucił, że odniesienie się w umowach do ilości oklejanych kart, z których zbudowane były katalogi zamówione przez płatnika nie powoduje, że zawarte umowy winny być traktowane jak umowy o świadczenie usług, bowiem z umowy wprost wynika, że wskazanie tych ilości stanowiło podstawę do obliczenia wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Tymczasem organ nie wyjaśnił z jakich zapisów umowy wywodzi twierdzenie, że w umowie położono większy nacisk na ilościowe, a nie jakościowe wykonanie przedmiotu umowy. Zdaniem płatnika brak jest jakiegokolwiek odniesienia do kryterium ilościowego, a nacisk wprost położony jest na to, że dla zamawiającego istotne jest osiągnięcie efektu w postaci wykonania katalogu zgodnie z wzornikiem.

Odwołująca się spółka podniosła też, że do zawarcia umowy dochodziło w ten sposób, że ilość i rodzaj katalogów, do wykonania których zobowiązywał się wykonawca ustalany był ustnie z A. S. – pracownicą płatnika. Po ustaleniu ustnych warunków umowy z wykonawcą i wydaniu towaru, pracownica ta poczynione z wykonawcą ustalenia przesyłała do kadr, które „od ręki” sporządzały umowę w formie pisemnej, choć zdarzało się, że w późniejszym terminie.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując w całości argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Postanowieniami z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawy z odwołań płatnika dotyczących A. R., S. T., K. G. oraz K. H. do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I) oraz zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (powoływana dalej też jako: spółka, płatnik, płatnik składek, odwołująca się) przy ul. (...) została założona 30 września 1999 r. i wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...). Przedmiotem jej działalności jest produkcja urządzeń ochrony przeciwsłonecznej, żaluzji, rolet i innych artykułów przemysłowych, handel artykułami przemysłowymi w imieniu własnym oraz w pośrednictwie. Spółka jest spółką z kapitałem holenderskim, w związku z czym jej kontrahentami jest szereg podmiotów zagranicznych, na zlecenie których zarówno produkuje i sprzedaje im żaluzje i rolety, jak i dostarcza katalogi (wzorniki) oferowanych produktów.

W dniu 6 stycznia 2014 r. A. R. i B. B., działający w imieniu płatnika (pełniący funkcję dyrektora zarządzającego tej spółki), podpisali pisemny dokument zatytułowany „umowa o dzieło nr (...). Umowa o dzieło z osobą wcześniej przeszkoloną”. W punkcie 1 określono przedmiot umowy w ten sposób, że: „Zamawiający zamawia wykonanie, a Wykonawca zobowiązuje się do wykonania dzieła w postaci:

a. katalogu żaluzji: - szt. 45 oklejania kart próbkami lamel,

b. katalogu pliss: - szt. 47 oklejenia kart próbkami tkanin.

Wykonanie dzieła nastąpi z materiałów powierzonych przez Zamawiającego wykonawcy według przekazanego Wykonawcy wzoru. Powierzenie materiałów i wzorów wykonawcy nastąpi na podstawie odrębnego protokołu przekazania”. Wykonawca oświadczył ponadto, że „wykonywał już wzorniki i katalogi będące przedmiotem umowy o dzieło i został już wcześniej w tym zakresie przeszkolony”. Strony ustaliły ponadto, że A. R. „przystąpi do wykonania dzieła w dniu 6 stycznia 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła opisanego w § 1 ust. 1 w terminie do dnia 31 stycznia 2014 r.; jednocześnie ustalono, że „termin wykonania dzieła uważany jest za zachowany jeżeli w dniu 31 stycznia 2014 r. w siedzibie Zamawiającego Wykonawca przekaże wykonane dzieło w całości i zostanie podpisany przez Strony protokół zdawczo-odbiorczy z wyszczególnieniem ilości oraz rodzaju wykonanych wzorników i katalogów będących przedmiotem umowy o dzieło”. Wskazano też, że „wykonawca samodzielnie wybiera miejsce, w którym będzie wykonywał dzieło, poza siedzibą Zamawiającego”, że „powierzenie wykonania dzieła przez Wykonawcę innej osobie wymaga pisemnej zgody Zamawiającego”, a także, że „za opóźnienie w wykonaniu całego lub części przedmiotu umowy o dzieło Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 zł za każdy dzień zwłoki. W przypadku zaistnienia zwłoki Zamawiający może wyznaczyć Wykonawcy dodatkowy termin wykonania dzieła, z zachowaniem prawa do kary umownej, lub, jeżeli zwłoka przekroczy 7 dni, odstąpić do niniejszej Umowy oraz żądać zapłaty kary umownej.”. W § 3 umowy strony ustaliły, że wykonawca za wykonane dzieło otrzyma „wynagrodzenie w wysokości netto:

a. katalogi żaluzji – 0,25 za 1 sztukę oklejenia kart próbkami lamel;

b. katalogi pliss – 4,26 za 1 sztukę oklejenia kart próbkami tkanin.”

Wskazano, że „wynagrodzenie będzie płatne na podstawie rachunku wystawionego przez Wykonawcę, w którym zostanie wskazana ilość poszczególnych wzorników lub katalogów składających się na przedmiot umowy z wyszczególnieniem ceny za 1 wykonaną sztukę oraz wskazaniem całego wynagrodzenia za wykonane dzieło. Wynagrodzenie będzie płatne w terminie 14 dni od doręczenia Zamawiającemu rachunku pod warunkiem podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, w którym zostanie stwierdzone, że dzieło zostało wykonane bez wad. W przypadku wystąpienia wad termin zapłaty ulega przedłużeniu do momentu usunięcia wad dzieła przez Wykonawcę”.

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez A. R. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 06-01-2014”, w którym A. R. potwierdził, że 6 stycznia 2014 r. odebrał od zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały o łącznej wartości 600 złotych.

W dniu 3 lutego 2014 r. spółka i A. R. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej A. R. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

a. katalogi rollo – szt. 4272 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;

b. katalogi żaluzji – szt. 383 oklejenia lamel naklejką z numerem;

c. katalogi pliss – szt. 50 oklejenia kart próbkami tkanin oraz szt. 3166 obróbka – rozcinięcie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 lutego 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 28 lutego 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi rollo – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;

b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejenia lamel naklejką z numerem;

c. katalogi pliss – 4,26 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin oraz 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez A. R. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-02-2014”, w którym A. R. potwierdził, że w dniu 3 lutego 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 2.300 złotych.

W dniu 3 marca 2014 r. płatnik i A. R. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej A. R. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 3496 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;
- b. katalogi żaluzji – szt. 1270 oklejania lamel naklejką z numerem;
- c. katalogi pliss – szt. 380 obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 marca 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 31 marca 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

- a. katalogi rollo – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem;
- c. katalogi pliss – 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony tej umowy był podpisany przez A. R. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-03-2014”, w którym A. R. potwierdził, że w dniu 3 marca 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki) o łącznej wartości 850 złotych.

Spółka (...) wypłaciła A. R. umówione wynagrodzenia.

W dniu 6 stycznia 2014 r. S. T. i B. B., działający w imieniu płatnika (pełniący funkcję dyrektora zarządzającego spółki), podpisali pisemny dokument zatytułowany „umowa o dzieło nr (...). Umowa o dzieło z osobą wcześniej przeszkoloną”. W punkcie 1 określono przedmiot umowy w ten sposób, że: „Zamawiający zamawia wykonanie, a Wykonawca zobowiązuje się do wykonania dzieła w postaci:

- a. katalogi rollo: szt. 10307 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem, szt. 56 oklejania książeczek FR (tkaniny niepalne),
- b. katalogi żaluzji: - szt. 758 oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss: - szt. 306 oklejania kart próbkami tkanin, - szt. 2407 obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Wykonanie dzieła nastąpi z materiałów powierzonych przez Zamawiającego wykonawcy według przekazanego Wykonawcy wzoru. Powierzenie materiałów i wzorów wykonawcy nastąpi na podstawie odrębnego protokołu przekazania”. Wykonawca oświadczył ponadto, że „wykonywał już wzorniki i katalogi będące przedmiotem umowy o dzieło i został już wcześniej w tym zakresie przeszkolony”. Strony ustaliły ponadto, że S. T. „przystąpi do wykonania dzieła w dniu 6 stycznia 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła opisanego w § 1 ust. 1 w terminie do 31 stycznia 2014 r.; jednocześnie ustalono, że „termin wykonania dzieła uważany jest za zachowany jeżeli w dniu 31 stycznia 2014 w siedzibie Zamawiającego Wykonawca przekaże wykonane dzieło w całości i zostanie podpisany przez

Strony protokół zdawczo-odbiorczy z wyszczególnieniem ilości oraz rodzaju wykonanych wzorników i katalogów będących przedmiotem umowy o dzieło”. Wskazano też, że „wykonawca samodzielnie wybiera miejsce, w którym będzie wykonywał dzieło, poza siedzibą Zamawiającego”, że „powierzenie wykonania dzieła przez Wykonawcę innej osobie wymaga pisemnej zgody Zamawiającego”, a także, że „za opóźnienie w wykonaniu całego lub części przedmiotu umowy o dzieło Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 zł za każdy dzień zwłoki. W przypadku zaistnienia zwłoki Zamawiający może wyznaczyć Wykonawcy dodatkowy termin wykonania dzieła, z zachowaniem prawa do kary umownej, lub, jeżeli zwłoka przekroczy 7 dni, odstąpić do niniejszej Umowy oraz żądać zapłaty kary umownej”. W § 3 umowy strony ustaliły, że wykonawca za wykonane dzieło otrzyma „wynagrodzenie w wysokości netto:

a. katalogi rollo: – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem; - 2,08 za 1 szt. oklejania książeczek FR (tkaniny niepalne);

b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem;

c. katalogi pliss: - 4,05 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin; - 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Wskazano, że „wynagrodzenie będzie płatne na podstawie rachunku wystawionego przez Wykonawcę, w którym zostanie wskazana ilość poszczególnych wzorników lub katalogów składających się na przedmiot umowy z wyszczególnieniem ceny za 1 wykonaną sztukę oraz wskazaniem całego wynagrodzenia za wykonane dzieło. Wynagrodzenie będzie płatne w terminie 14 dni od doręczenia Zamawiającemu rachunku pod warunkiem podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, w którym zostanie stwierdzone, że dzieło zostało wykonane bez wad. W przypadku wystąpienia wad termin zapłaty ulega przedłużeniu do momentu usunięcia wad dzieła przez Wykonawcę”.

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez S. T. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 06-01-2014”, w którym S. T. potwierdziła, że 6 stycznia 2014 r. odebrała od zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały o łącznej wartości 6.450 złotych.

W dniu 3 lutego 2014 r. odwołująca się i S. T. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej S. T. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

a. katalogi rollo: szt. 11798 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;

b. katalogi żaluzji – szt. 330 oklejania lamel naklejką z numerem;

c. katalogi pliss – szt. 70 oklejania kart próbkami tkanin oraz 5514 szt. obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 lutego 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 28 lutego 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi rollo – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;

b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem;

c. katalogi pliss – 4,16 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin i 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez S. T. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-02-2014”, w którym S. T. potwierdziła, że w dniu 3 lutego 2014

r. odebrała od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki) o łącznej wartości 4.450 złotych.

W dniu 3 marca 2014 r. spółka i S. T. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej S. T. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 6680 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;
- b. katalogi żaluzji – szt. 4369 oklejania lamel naklejką z numerem;
- c. katalogi pliss – szt. 100 oklejania kart próbkami tkanin oraz 2530 szt. obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 marca 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 31 marca 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

- a. katalogi rollo – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem;
- c. katalogi pliss – 4,62 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin i 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez S. T. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-03-2014”, w którym S. T. potwierdziła, że w dniu 3 marca 2014 r. odebrała od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki) o łącznej wartości 3.800 złotych.

W dniu 1 lipca 2014 r. spółka (...) T. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, o treści identycznej jak poprzednio zawarte umowy. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej S. T. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi vertikali L: szt. 152 oklejania kart próbkami tkanin;
- b. katalogi lekstylii – szt. 300 oklejania kart próbkami tkanin;
- c. katalogi pliss – szt. 152 oklejania kart próbkami tkanin;

Ponadto ustalono wysokość wynagrodzenia na łączną kwotę 1.060 złotych.

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez S. T. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 01-07-2014”, w którym S. T. potwierdziła, że w dniu 1 lipca 2014 r. odebrała od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki) o łącznej wartości 2.700 złotych.

W dniu 1 września 2014 r. płatnik i S. T. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej jak poprzednio zawarte umowy. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej S. T. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 930 oklejania kart próbkami tkanin;
- b. katalogi vertikali: szt. 120 oklejania próbkami tkanin;

c. katalogi żaluzji i vertikali alu: szt. 6661 oklejania lamel naklejką z numerem szt. 151 oklejania kart żaluzjami i vertikali alu próbkami taśm;

d. katalogi pliss – szt. 228 oklejania kart próbkami tkanin oraz 780 szt. obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 1 września 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 30 września 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi rolo: 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;

b. katalogi vertikali L - 0,61 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin;

c. katalogi żaluzji i vertikali alu – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejka z numerem i 1,20 za 1 sztukę oklejania kart żaluzji i vertikali alu próbkami taśm;

d. katalogi pliss – 3,22 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin i 0,1 za 1 sztukę obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez S. T. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 01-09-2014”, w którym S. T. potwierdziła, że w dniu 30 września 2014 r. odebrała od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki).

W dniu 3 listopada 2014 r. spółka i S. T. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyne różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej S. T. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

a. katalogi rollo: szt. 180 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem i 10 szt. oklejania książeczek FR;

b. katalogi żaluzji – szt. 8045 oklejania lamel naklejką z numerem;

c. katalogów paneli – szt. 226 oklejania kart próbkami tkanin;

d. katalogów vertikali – szt. 127 szt. oklejania kart próbkami tkanin;

e. katalogów tekstylii – szt. 564 oklejania kart próbkami tkanin;

f. katalogi pliss – szt. 291 oklejania kart próbkami tkanin oraz 92 szt. obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 listopada 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 28 listopada 2014 r. Wysokość wynagrodzenia określono na 2.780 złotych łącznie.

Spółka (...) wypłaciła S. T. umówione wynagrodzenia.

W dniu 1 sierpnia 2014 r. K. G. i B. B., działający w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (pełniący funkcję dyrektora zarządzającego tej spółki), podpisali pisemny dokument zatytułowany „umowa o dzieło nr (...). Umowa o dzieło z osobą wcześniej przeszkoloną”. W punkcie 1 określono przedmiot umowy w ten sposób, że: „Zamawiający zamawia wykonanie, a Wykonawca zobowiązuje się do wykonania dzieła w postaci:

a. katalogu vertikali: - szt. 150 oklejania kart próbkami tkanin i 75 szt. oklejania kart próbkami lamel,

b. katalogi pliss: - szt. 225 oklejania kart próbkami tkanin.

Wykonanie dzieła nastąpi z materiałów powierzonych przez Zamawiającego wykonawcy według przekazanego Wykonawcy wzoru. Powierzenie materiałów i wzorów wykonawcy nastąpi na podstawie odrębnego protokołu przekazania”. Wykonawca oświadczył ponadto, że „wykonywał już wzorniki i katalogi będące przedmiotem umowy o dzieło i został już wcześniej w tym zakresie przeszkolony”. Strony ustaliły ponadto, że K. G. „przystąpi do wykonania dzieła w dniu 1 sierpnia 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła opisanego w § 1 ust. 1 w terminie do dnia 29 sierpnia 2014 r.; jednocześnie ustalono, że „termin wykonania dzieła uważany jest za zachowany jeżeli w dniu 29 sierpnia 2014 r. w siedzibie Zamawiającego Wykonawca przekaże wykonane dzieło w całości i zostanie podpisany przez Strony protokół zdawczo-odbiorczy z wyszczególnieniem ilości oraz rodzaju wykonanych wzorników i katalogów będących przedmiotem umowy o dzieło”. Wskazano też, że „wykonawca samodzielnie wybiera miejsce, w którym będzie wykonywał dzieło, poza siedzibą Zamawiającego”, że „powierzenie wykonania dzieła przez Wykonawcę innej osobie wymaga pisemnej zgody Zamawiającego”, a także, że „za opóźnienie w wykonaniu całego lub części przedmiotu umowy o dzieło Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 zł za każdy dzień zwłoki. W przypadku zaistnienia zwłoki Zamawiający może wyznaczyć Wykonawcy dodatkowy termin wykonania dzieła, z zachowaniem prawa do kary umownej, lub, jeżeli zwłoka przekroczy 7 dni, odstąpić do niniejszej Umowy oraz żądać zapłaty kary umownej.”

W § 3 umowy strony ustaliły, że wykonawca za wykonane dzieło otrzyma „wynagrodzenie w wysokości netto:

- a. katalogi vertikalni – 0,50 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin i 0,40 za 1 sztukę oklejania kart próbkami lamel,
- b. katalogi pliss – 2,20 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Wskazano, że „wynagrodzenie będzie płatne na podstawie rachunku wystawionego przez Wykonawcę, w którym zostanie wskazana ilość poszczególnych wzorników lub katalogów składających się na przedmiot umowy z wyszczególnieniem ceny za 1 wykonaną sztukę oraz wskazaniem całego wynagrodzenia za wykonane dzieło. Wynagrodzenie będzie płatne w terminie 14 dni od doręczenia Zamawiającemu rachunku pod warunkiem podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, w którym zostanie stwierdzone, że dzieło zostało wykonane bez wad. W przypadku wystąpienia wad termin zapłaty ulega przedłużeniu do momentu usunięcia wad dzieła przez Wykonawcę”.

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. G. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 01-08-2014”, w którym K. G. potwierdził, że 1 sierpnia 2014 r. odebrała od zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały o łącznej wartości 1.800 złotych.

Spółka (...) wypłaciła K. G. umówione wynagrodzenie.

W dniu 6 stycznia 2014 r. K. H. i B. B., działający w imieniu płatnika (pełniący funkcję dyrektora zarządzającego tej spółki), podpisali pisemny dokument zatytułowany „umowa o dzieło nr (...). Umowa o dzieło z osobą wcześniej przeszkoloną”. W punkcie 1 określono przedmiot umowy w ten sposób, że: „Zamawiający zamawia wykonanie, a Wykonawca zobowiązuje się do wykonania dzieła w postaci:

- a. katalogu rollo: szt. 1822 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogu żaluzji: - szt. 369 oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss: - szt. 40 kart próbkami tkanin.

Wykonanie dzieła nastąpi z materiałów powierzonych przez Zamawiającego wykonawcy według przekazanego Wykonawcy wzoru. Powierzenie materiałów i wzorów wykonawcy nastąpi na podstawie odrębnego protokołu przekazania”. Wykonawca oświadczył ponadto, że „wykonywał już wzorniki i katalogi będące przedmiotem umowy o dzieło i został już wcześniej w tym zakresie przeszkolony”. Strony ustaliły ponadto, że K. H. „przystąpi do wykonania dzieła w dniu 6 stycznia 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła opisanego w § 1 ust. 1 w terminie do dnia 31 stycznia 2014 r.; jednocześnie ustalono, że „termin wykonania dzieła uważany jest za zachowany jeżeli w dniu 31

stycznia 2014 r. w siedzibie Zamawiającego Wykonawca przekaże wykonane dzieło w całości i zostanie podpisany przez Strony protokół zdawczo-odbiorczy z wyszczególnieniem ilości oraz rodzaju wykonanych wzorników i katalogów będących przedmiotem umowy o dzieło”. Wskazano też, że „wykonawca samodzielnie wybiera miejsce, w którym będzie wykonywał dzieło, poza siedzibą Zamawiającego”, że „powierzenie wykonania dzieła przez Wykonawcę innej osobie wymaga pisemnej zgody Zamawiającego”, a także, że „za opóźnienie w wykonaniu całego lub części przedmiotu umowy o dzieło Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 10 zł za każdy dzień zwłoki. W przypadku zaistnienia zwłoki Zamawiający może wyznaczyć Wykonawcy dodatkowy termin wykonania dzieła, z zachowaniem prawa do kary umownej, lub, jeżeli zwłoka przekroczy 7 dni, odstąpić do niniejszej Umowy oraz żądać zapłaty kary umownej.”

W § 3 umowy strony ustaliły, że wykonawca za wykonane dzieło otrzyma „wynagrodzenie w wysokości netto:

- a. katalogi rollo – 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem;
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem;
- c. katalogi pliss – 4,62 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Wskazano, że „wynagrodzenie będzie płatne na podstawie rachunku wystawionego przez Wykonawcę, w którym zostanie wskazana ilość poszczególnych wzorników lub katalogów składających się na przedmiot umowy z wyszczególnieniem ceny za 1 wykonaną sztukę oraz wskazaniem całego wynagrodzenia za wykonane dzieło. Wynagrodzenie będzie płatne w terminie 14 dni od doręczenia Zamawiającemu rachunku pod warunkiem podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, w którym zostanie stwierdzone, że dzieło zostało wykonane bez wad. W przypadku wystąpienia wad termin zapłaty ulega przedłużeniu do momentu usunięcia wad dzieła przez Wykonawcę”.

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 06-01-2014”, w którym K. H. potwierdził, że 6 stycznia 2014 r. odebrał od zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały o łącznej wartości 900 złotych.

W dniu 3 lutego 2014 r. spółka (...) H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło, tym razem nr (...), o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 138 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – szt. 781 oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – szt. 75 oklejania kart próbkami tkanin.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 lutego 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 28 lutego 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

- a. katalogi rollo - 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – 3,30 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-02-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 3 lutego 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 900 złotych.

W dniu 3 marca 2014 r. spółka i K. H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 3604 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – szt. 551 oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – szt. 3604 obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 marca 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 31 marca 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

- a. katalogi rollo - 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – 0,1 za 1 sztukę rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 03-03-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 3 marca 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 1.700 złotych.

W dniu 5 maja 2014 r. płatnik i K. H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi rollo: szt. 366 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – szt. 2178 oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – szt. 165 obróbka – rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 5 maja 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 30 maja 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

- a. katalogi rollo - 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,
- b. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem,
- c. katalogi pliss – 0,1 za 1 sztukę rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 05-05-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 5 maja 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 450 złotych.

W dniu 2 czerwca 2014 r. spółka i K. H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej z umową zawartą w poprzednim miesiącu. Jedyna różnica dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

- a. katalogi żaluzji – szt. 762 oklejania lamel naklejką z numerem i 20 oklejania kart żaluzji próbkami taśm,
- b. katalogi pliss – szt. 50 oklejania kart próbkami tkanin.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 2 czerwca 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 30 czerwca 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem i 0,38 za 1 sztukę oklejania kart żaluzji próbkami taśm,

b. katalogi pliss – 2,64 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 02-06-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 2 czerwca 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 500 złotych.

W dniu 1 sierpnia 2014 r. spółka (...) H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej jak uprzednio zawarte umowy. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

a. katalogi żaluzji – szt. 1698 oklejania lamel naklejką z numerem,

b. katalogi pliss – szt. 100 oklejania kart próbkami tkanin.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 1 sierpnia 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 29 sierpnia 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi żaluzji – 0,05 za 1 sztukę oklejania lamel naklejką z numerem,

b. katalogi pliss – 3,36 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 01-08-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 1 sierpnia 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 1.350 złotych.

W dniu 1 września 2014 r. spółka (...) H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej jak poprzednio zawarte umowy. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako:

a. katalogi rollo: szt. 3983 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,

b. katalogi żaluzji – szt. 152 oklejania kart żaluzji próbkami taśm,

c. katalogi pliss – szt. 75 oklejania kart próbkami tkanin.

Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 1 września 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 30 września 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na następujące kwoty netto:

a. katalogi rollo - 0,05 za 1 sztukę oklejania próbek tkanin naklejką z numerem,

b. katalogi żaluzji – 1,0 za 1 sztukę oklejania kart żaluzji próbkami taśm,

c. katalogi pliss – 3,30 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.”

Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 01-09-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 1 września 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały (tkaniny, lamele, naklejki i karty) o łącznej wartości 1.800 złotych.

W dniu 3 listopada 2014 r. odwołująca się i K. H. podpisali kolejny dokument zatytułowany umowa o dzieło nr (...) o treści identycznej jak uprzednio zawarte umowy. Jedyną różnicą dotyczyła określenia rodzaju pracy powierzonej K. H. do wykonania, którą tym razem w § 1 umowy określono jako: katalogi pliss – szt. 277 oklejania kart próbkami tkanin. Ponadto ustalono, że wykonawca przystąpi do wykonania dzieła w dniu 3 listopada 2014 r. i zobowiązuje się do wykonania dzieła w terminie do 28 listopada 2014 r. W § 3 wysokość wynagrodzenia określono na kwotę netto: katalogi pliss – 3,30 za 1 sztukę oklejania kart próbkami tkanin.” Załącznikiem do spisanej przez strony umowy był podpisany przez K. H. i pracownicę płatnika A. S. „protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło z dnia 08-11-2014”, w którym K. H. potwierdził, że w dniu 3 listopada 2014 r. odebrał od Zamawiającego szczegółowo wymienione w protokole materiały o łącznej wartości 2.750 złotych.

Spółka (...) wypłaciła K. H. umówione wynagrodzenia.

Wszystkie umowy o dzieło, które zostały zawarte z A. R., S. T., K. H. i K. G., w imieniu płatnika podpisywał dyrektor B. B.. Wszystkie umowy były sporządzane według dwóch wzorów: „umowa o dzieło z osobą wcześniej przeszkoloną” oraz „umowa o dzieło osoby nieprzeszkolonej”. W poszczególnych umowach, poza danymi osobowymi wykonawców, istniały zapisy związane z opisem katalogów i ich ilością jaka została powierzona danej osobie do wykonania, a nadto zapisy związane z terminem wykonania dzieła.

Poszczególni wykonawcy podejmując współpracę ze spółką najpierw przechodzili szkolenie prowadzone przez pracownika spółki (...), która po szkoleniu zawierała z nimi wstępną umowę ustną i wydawała materiały. A. S. sprawdzała także wykonaną pracę, kiedy były błędy, wykonawca musiał je skorygować. Umowę w wersji pisemnej podpisywały kadry. B. B. nie kontaktował się z wykonawcami.

Praca wykonawcy polegała na tym, że miał on wykonać katalog zgodny z wzorcem. Jeden katalog składał się 45 kart. Budowanie katalogu z plisami polegało na wklejaniu próbek plis i innych elementów do katalogu.

Osoby zawierające „umowy o dzieło” ze spółką (...) dostawały wszystkie potrzebne materiały oraz wzorzec katalogu. Każda z tych osób miała zrobić identyczny katalog jak we wzorniku, nie mogła niczego zmienić w wykonywanym katalogu, musiała odtworzyć wzorzec w 100 procentach. Powierzoną pracę wykonywali w domu.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 4 pkt 9, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. obowiązujący w dacie wyrokowania - Dz.U. z 2017 r., poz. 1778) i art. 353¹, art. 627, art. 750 k.c., Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadnione.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, że przedmiotem niniejszego postępowania był w istocie charakter prawny umów jakie płatnik składek (...) spółka z o.o. w S. zawarła w roku 2014 z: A. R., S. T., K. G. i K. H.. Organ rentowy twierdził bowiem, że były to umowy o świadczenie usług, z których wykonywaniem łączy się obowiązek uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne, podczas gdy płatnik domagał się uznania ich - zgodnie z treścią umów - za umowy o dzieło, zwolnione z obowiązku opłacania takich składek.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy w niniejszej sprawie miał prawo zakwestionować stanowisko płatnika co do rodzaju umów łączących go z A. R., S. T., K. G. i K. H. - przy czym w postępowaniu sądowym to na nim właśnie (organie rentowym) spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyjęcie istnienia tytułu ubezpieczenia. Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna bowiem postępowanie sądowe i w tym znaczeniu jest podobne do pozwu. Jednakże nie jest to zwykłe postępowanie cywilne, w którym regułą jest, że powód powinien udowodnić fakty, na których opiera powództwo. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega

decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru dowodu zależy od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, a taka właśnie decyzja została wydana w niniejszej sprawie, to on właśnie powinien był wykazać istnienie przesłanek faktycznych, które przyjął jako podstawę swojego rozstrzygnięcia.

W ocenie sądu pierwszej instancji organ udźwignął w tym zakresie ciężar dowodu, wskazując z jednej strony na ustalenia poczynione przez siebie w toku kontroli przeprowadzonej u płatnika, zaś z drugiej odwołał się do treści zawartych przez strony umów. Przy czym, sąd ten uznał, że o ile kontrola dotyczyła całości działalności płatnika, wobec czego nie można było wyprowadzać z jej wyników wiążących wniosków co do wszystkich umów zawieranych przez płatnika z pracującymi na jego rzecz osobami, o tyle oceniając to czy konkretne osoby: A. R., S. T., K. G. i K. H., powinni czy też nie powinni podlegać ubezpieczeniom społecznym, należało rozpocząć właśnie od analizy treści podpisanych z wyżej wymienionymi osobami umów. Analiza ta prowadziła zaś sąd meriti do takiego wniosku, jaki wyciągnął organ rentowy. Z każdej z umów wynikało bowiem wyłącznie to, że zamawiający (...) sp. z o.o. zlecał każdej z wyżej wymienionych osób do wykonania pracę polegającą - każdorazowo, w każdym miesiącu - na „wykonaniu dzieła w postaci” np. „katalogi rollo: szt. 11798 oklejania próbek tkanin naklejką z numerem; katalogi żaluzji – szt. 330 oklejania lamel naklejką z numerem; katalogi pliss – szt. 70 oklejania kart próbkami tkanin oraz 5514 szt. obróbka - rozcinanie długiego pasa tkanin na równe kawałki” - jak to wynika z umowy o dzieło nr (...) zawartej ze S. T.. Przy czym, nie wskazano dokładnej ilości katalogów do wykonania czy to katalogów rollo, pliss, czy katalogów żaluzji tylko wskazano, czym i w jaki sposób te katalogi mają być oklejane. Osoby, które miały wykonywać te katalogi otrzymywały od zamawiającego wzór, którego miały się ściśle trzymać. Sąd miał na uwadze, że z zeznań świadka B. B., który w imieniu płatnika podpisywał umowy z wykonawcami bezpośrednio wynikało, iż praca wykonawcy polegała na budowaniu katalogu, co polegało na wklejaniu próbek plis i innych elementów do katalogu, przy czym wszystkie osoby zawierające „umowy o dzieło” ze spółką (...) dostawały potrzebne materiały oraz wzorzec katalogu, wg którego miały wykonać katalog. Każda z tych osób musiała odtworzyć wzorzec w 100 procentach.

Analiza treści zawartych umów jak i sposób jej wykonania nie pozwalał w ocenie sądu pierwszej instancji na przyjęcie, że strony zawarły szereg umów o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego, konkretnego i zindywidualizowanego, dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez jego niezależność od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Metodologia wykonania dzieła należy do uznania przyjmującego zamówienie, dzieło powinno jednakże posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z jego charakteru. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, choć zarazem wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Żaden z przepisów nie nakazuje przy tym zawierania umowy o dzieło na piśmie; strony mogą zawrzeć ją także ustnie. W razie ewentualnego sporu w takiej sytuacji konieczne będzie jednak każdorazowo udowodnienie nie tylko, iż takie ustne uzgodnienia zostały poczynione, ale także, że wykonawcy powierzono do wykonania konkretną pracę, której rezultat został uzgodniony przez strony jeszcze zanim wykonawca przystąpił do wykonywania umowy.

Mając na uwadze powyższe cechy umowy o dzieło, Sąd Okręgowy uznał, że sama treść zawartych przez płatnika umów z wymienionymi osobami była niewystarczająca do przyjęcia, iż strony zawarły właśnie zwołnione z oskładkowania umowy o dzieło. Płatnik nie określił indywidualnych parametrów dzieła, żadnych szczególnych właściwości. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. W optymalnym wariantcie wykonaniu dzieła towarzyszyć winna specyfikacja zbliżona do projektu lub projektem będąca. Tymczasem analiza treści przedmiotowych umów nakazuje uznanie, że zabrakło w nich cech indywidualizujących powierzone prace. Przy czym sąd ten nie wykluczył, że strony poza zawarciem umowy na piśmie, poczyniły także ustnie szereg związanych z jej wykonywaniem ustaleń; fakt ich poczynienia musiałby jednak zostać przez strony, a zwłaszcza odwołującego się płatnika, udowodniony. Takie dowody nie zostały zaś w toku procesu naprowadzone. Nadto wykonanie tych prac

nie było uzależnione od jakiegokolwiek inwencji wykonawców. Ci natomiast mieli cyklicznie wykonać określone prace, według określonego wzoru i dostarczyć je płatnikowi. Taki zaś charakter czynności - według sądu meriti - bardziej odpowiada umowie starannego działania tj. umowie o świadczenie usług, nie zaś umowie o dzieło.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o materiał zgromadzony na etapie postępowania kontrolnego przeprowadzonego przez organ rentowy, w tym w szczególności umów zawartych pomiędzy płatnikiem a A. R., S. T., K. G. i K. H.. Autentyczność wskazanych dokumentów nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła też wątpliwości tego sądu, toteż zostały one potraktowane jako pełnoprawny materiał dowodowy. Przy ustalaniu charakteru prawnego łączących strony umów sąd oparł się częściowo także o zeznania B. B. i A. S., w zakresie w jakim pozostawały w korelacji z pozostałym materiałem dowodowym.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał przyjęcia, iż strony spornych umów zawarły szereg zwolnionych z obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie społeczne umów o dzieło. Dlatego, stosownie do treści art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. sąd odwołania oddalił.

Ponadto sąd pierwszej instancji orzekł o kosztach procesu na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. wskazując, że na te koszty złożyło się wyłącznie wynagrodzenie reprezentującego organ rentowy pełnomocnika, będącego radcą prawnym. Odwołujący się, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, był zobowiązany je uiścić. Sąd ustalił wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wg stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika przewidzianej w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych pomnożonej przez 4 (ilość skarżonych decyzji). W konsekwencji kwota 720 zł została więc zasądzona od płatnika składek na rzecz organu rentowego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodziła się (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., która działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 233 k.p.c., które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co przejawiało się w przyjęciu:

a. pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczonymi występował stosunek prawny polegający na świadczeniu usług w rozumieniu art. 750 k.c. podczas, gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy wykazał, że w rzeczywistości stosunek prawny łączący płatnika składek i ubezpieczonych stanowił umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., gdyż ubezpieczeni na jej podstawie zobowiązali się do osiągnięcia konkretnego zindywidualizowanego rezultatu w postaci katalogów zgodnych z dostarczonym przez płatnika wzorcem w z góry ustalonej ilości, a płatnik składek zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło;

b. błędnym przyjęciu, że płatnik nie określił indywidualnych parametrów dzieła, żadnych szczególnych jego właściwości, w sytuacji gdy przedmiot umowy był bardzo ściśle z góry określony, bowiem ubezpieczony miał wykonać określoną z góry ilość katalogów w 100% odpowiadających przekazanemu wzorcowi;

c. błędnym przyjęciu, że płatnik nie udowodnił, iż strony przed zawarciem umowy pisemnej ustnie określały przedmiot umowy, na podstawie którego ubezpieczony miał wykonać ściśle określoną ilość konkretnych zgodnych z przekazanym mu wzorcem katalogów, w sytuacji gdy wszystkie dowody zgromadzone w aktach sprawy w tym przesłuchanie świadków A. S., M. S. i B. B. potwierdzają wskazane przez płatnika okoliczności;

d. braku ustalenia, iż przedmiotem umów zawartych z ubezpieczonymi nie było uzyskanie rezultatu samoistnego, tj. takiego, który z chwilą ukończenia uzyskał autonomiczną wartość w obrocie, podczas gdy w rzeczywistości każdy z ubezpieczonych wykonywał katalogi, które uzyskiwały autonomiczną wartość w obrocie i po ich wykonaniu były dalej zbywane przez płatnika do jego klientów;

e. braku uwzględnienia, że zawarcie umowy pisemnej poprzedzało zawarcie umowy ustnej, podczas której między ubezpieczonym i płatnikiem było szczegółowo ustalane ile katalogów danego rodzaju ma płatnik wykonać i z ilu kart dany katalog będzie się składał, co stanowiło podstawę do obliczenia wynagrodzenia należnego płatnikowi;

2. przy przyjęciu prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, naruszenie prawa materialnego:

a. art. 750 w zw. z art. 734 k.c. w wyniku błędnego zastosowania poprzez zakwalifikowanie stanu faktycznego ustalonego w sprawie do zakresu zastosowania powołanego przepisu, przez przyjęcie, że płatnika składek i ubezpieczonych łączył stosunek polegający na świadczeniu usług, podczas gdy zakres stosunku prawnego łączącego strony (w szczególności wykonanie konkretnie oznaczonego dzieła, które następnie było sprawdzane i odbierane przez płatnika składek i dopiero wówczas wypłacono ubezpieczonym za to dzieło określone wynagrodzenie) uzasadniał przyjęcie, że strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu 627 k.c.;

b. art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego w wyniku błędnego uznania, że płatnika składek i ubezpieczonych łączył stosunek polegający na świadczeniu usług (w rozumieniu art. 750 w zw. z art. 734 k.c.), podczas gdy przedmiotem stosunku prawnego łączącego strony (w szczególności wykonanie konkretnie oznaczonego dzieła, które następnie było sprawdzane i odbierane przez płatnika składek i dopiero wówczas wypłacono ubezpieczonym za to dzieło określone wynagrodzenie) uzasadniał przyjęcie, że strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu 627 k.c., a także błędne przyjęcie, iż umowa o dzieło nie może dotyczyć czynności powtarzalnych;

c. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie co przejawiało się w braku uwzględnienia okoliczności, iż warunki każdej umowy najpierw uzgadniane między stronami ustnie, a dopiero po ich uzgodnieniu, odrębny dział płatnika na podstawie informacji przekazanych przez brygadzystę sporządzał umowę pisemną;

d. art. 353 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że strony stosunku zobowiązaniowego dokonały takiego ułożenia stosunku prawnego, który w konsekwencji doprowadziło do ukrycia konkretnego rodzaju umowy (tj. umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 w zw. z art. 734 k.c.) pod nazwą innej umowy (tj. umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.), podczas gdy strony układając stosunek zobowiązaniowy, skorzystały z możliwości przewidzianej w art. 353 k.c. i w sposób zgodny z dyspozycją tam zawartą i ułożyły stosunek zobowiązaniowy istniejący między nimi w sposób odpowiadający rzeczywistości;

e. art. 6 k.c. przez uznanie, że organ udowodnił, iż płatnika składek i ubezpieczonych łączyła umowa o świadczenie usług, w sytuacji gdy organ żadnym dowodem nie wykazał tych okoliczności;

f. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z uwagi na świadczenie na rzecz płatnika składek usług, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentownemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem;

g. art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, gdyż podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a w konsekwencji także wypadkowemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem;

h. art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z uwagi na świadczenie na rzecz płatnika składek usług, podczas gdy, wobec zawarcia pomiędzy każdym z ubezpieczonych oraz płatnikiem składek umowy o dzieło, ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie objętym niniejszym postępowaniem.

Mając na względzie powyższe apelująca spółka wniosła o:

- przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia wystawionego przez dział kadr płatnika na okoliczność ilości zatrudnianych osób na podstawie umowy o pracę w 2014 r., co potwierdza, iż powodem zawierania umów o dzieło nie była wola zmniejszania przez płatnika obciążeń fiskalnych;
- zmianę zaskarżonych decyzji w ten sposób, by Sąd ustalił, że A. R., S. T., K. G. i K. H. nie podlegli obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz płatnika składek - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.;
- zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed sądami obu instancji.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd orzekający w sprawie nie wziął w żadnej mierze pod uwagę materiału dowodowego zgromadzonego zarówno w toku postępowania sądowego, jak też na etapie postępowania przed organem.

Apelujący podniósł, że ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika, iż jest spółką produkcyjną działającą w branży systemów ochrony przeciwsłonecznej i w głównej mierze wykonuje produkty dla odbiorców hurtowych, którzy produkty płatnika zbywają dalej bądź do dalszych odbiorców hurtowych bądź do klientów ostatecznych. Z tych przyczyn płatnik w ramach prowadzonej przez siebie działalności wykonuje także na zamówienia poszczególnych klientów katalogi wytwarzanych przez siebie produktów, a są to katalogi różnego rodzaju m.in. rollo, plis, vertikali, żaluzji, tekstylii, tkanin niepalnych. Jednocześnie spółka podkreśliła, że każdy z klientów płatnika ma inne wymogi dotyczące wykonania katalogów, co oznacza, iż katalogi wykonywane dla różnych klientów różnią się od siebie. Dalej płatnik podniósł, że z zeznań B. B. i A. S. wynika, iż pierwowzory katalogów wykonywane są przez pracowników płatnika zatrudnionych w dziale wzorników, następnie są zatwierdzane przez klientów płatnika i następnie w zależności od ilości zamówień klientów płatnika katalogi wykonywane są przez ubezpieczonych nazywanych w firmie płatnika chałupnikami na podstawie przekazanych im wzorów. Natomiast do zawarcia umowy pomiędzy płatnikiem a ubezpieczonym dochodzi w ten sposób, że ilość i rodzaj katalogów do wykonania których zobowiązuje się ubezpieczony ustalana jest ustnie z A. S. - pracownikiem płatnika. Przy czym, w ustaleniach ustnych określana jest także ilość kart z jakich będzie składał się katalog, bowiem ilość kart jest podstawą do obliczenia wynagrodzenia należnego wykonawcy za wykonanie katalogu. Apelujący zaznaczył, że nie może przyjąć wynagrodzenia w jednej wysokości za wykonanie katalogów z uwagi na ich różnorodność (niektóre z nich składają się z kilkunastu, a niektóre z kilkudziesięciu kart), stąd podstawą do obliczenia wynagrodzenia wykonawcy jest ilość kart jakie zawiera katalog i rodzaj wykonanego katalogu. W sytuacji, gdy dany wykonawca po raz pierwszy wykonuje katalogi dla płatnika przechodzi szkolenie ze sposobu ich wykonywania, które najczęściej prowadzi A. S.. Następnie wykonawcom wydawany jest materiał do wykonania katalogów na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego, a także wzornik (katalog wzorcowy), według którego są zobowiązani wykonać poszczególne katalogi. Wykonane katalogi muszą ściśle odpowiadać wzornikowi i nie mogą zawierać żadnych odstępstw bądź różnic. Wynika to także z faktu, iż katalogi zamówione przez płatnika muszą ściśle odpowiadać katalogowi zamówionemu przez klienta płatnika. W momencie ustalania warunków poszczególnych umów określany jest z wykonawcą przedmiot umowy - ilość i rodzaj katalogów oraz ilość kart z jakich katalog będzie się składał, określona jest podstawa obliczania wynagrodzenia za wykonanie dzieła i termin wykonania dzieła. Po ustaleniu ustnych warunków umowy z wykonawcą i wydaniu towaru A. S. ustalenia poczynione z wykonawcą przesyła do kadr, które sporządzają umowę w formie pisemnej. Dział kadr płatnika umowy pisemne sporządza albo od razu albo gdy kadry w danym momencie są obłożone dużą ilością pracy umowy pisemne sporządzane są w okresie późniejszym. Przy czym apelujący podkreślił, że okoliczności te wynikają z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, przytaczając szczegółowo zeznania świadka A. S. i M. S. oraz B. B. złożone w postępowaniu przed organem rentowym.

Apelujący podkreślił także, że umowy pisemne zawierają potwierdzenie umowy ustnej zawartej między płatnikiem i wykonawcą, a zapisy tych umów odpowiadają brzmieniu art. 628 § 1 k.c. odnośnie ustalonego wynagrodzenia,

wykonania dzieła, jego odbioru, odpowiedzialności za wady. Przy czym płatnik podkreślił, że wynagrodzenie związane jest nie ze starannością działania wykonawcy, ale z osiągniętym rezultatem.

Również odnośnie tych okoliczności apelujący wskazał, że wynikają one z zeznań A. S., M. S. i B. B. złożonych w postępowaniu przed organem rentowym, a nadto świadek B. B. i A. S. będąc ustnie przesłuchiwani przed Sądem potwierdzili okoliczności wskazane w toku postępowania przed organem.

Następnie apelujący przytaczając treść art. 627 k.c. podniósł, że w przedmiotowej sprawie pomiędzy płatnikiem a wykonawcą zawierane były umowy o wykonanie konkretnych katalogów w konkretnych ilościach zgodnie z przekazanym wzornikiem. Zadaniem wykonawcy nie było postaranie się o wykonanie katalogów zgodnie z wzornikiem, ale wykonanie konkretnych katalogów zgodnie z przekątnym wzorcem w ściśle z góry ustalonej ilości. Zawarte umowy miały zatem jednoznacznie charakter umów rezultatu, a więc były umowami o dzieło. Zdaniem skarżącego świadczą o tym następujące okoliczności dotyczące każdej z zawartych umów:

- przedmiot umowy był z góry określony
- były wykonywane w sposób samodzielny i swobodny przez wykonawców
- miały zamknięty termin osiągnięcia określonego rezultatu
- dzieło - osiągnięty rezultat było odbierane przez zamawiającego
- osiągnięty rezultat był poddawalny testowi na wady, a w sytuacji wystąpienia tych wad płatnik żądał ich usunięcia, zaś w przypadku zużycia do tego dodatkowych materiałów wykonawca ponosił koszty ich zużycia
- wynagrodzenie w każdej umowie było ukształtowane w ten sposób, że w umowie była wskazana podstawa obliczania wynagrodzenia i przy uwzględnieniu rodzaju katalogu i ilości kart z góry można było obliczyć wynagrodzenie jakie wykonawca otrzyma za wykonanie dzieła.

Odwołująca się spółka zarzuciła, że sąd wydając zaskarżony wyrok oparł się wyłącznie o treść umów pisemnych zawartych pomiędzy płatnikiem a ubezpieczonym, całkowicie ignorując jednolicie wskazany przez wszystkich świadków fakt, iż przedmiot umowy był wcześniej ustalany ustnie oraz dyspozycje zawarte w art. 65 § 1 i 2 k.c.

W dalszej części apelujący powtórzył sposób ustalania warunków umowy przez strony oraz sposób ich wykonywania podkreślając ustne ustalenia w tym zakresie.

Ponadto płatnik wyjaśnił, że jak wielokrotnie podkreślał w toku postępowania przed organem i w toku postępowania sądowego art. 628 § 1 k.c. stanowi, iż wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. To właśnie z tych przyczyn w § 1 umowy, by wykonawca a także pracownicy kadr mieli możliwość ustalenia jaką wysokość wynagrodzenia wykonawca otrzyma, jeśli wykona dzieło, była wskazywana ilość kart składająca się na z góry oznaczoną ilość konkretnych katalogów np. rollo czy żaluzji. Sposób ustalenia wynagrodzenia był ustalany indywidualnie dla każdego wykonawcy i każdej umowy z uwzględnieniem nakładu pracy jaką musiał włożyć wykonawca w wytworzenie danego katalogu. Zatem pomimo, że zapisy pisemnych umów o dzieło sporządzonych być może faktycznie mało precyzyjne, powinny być oceniane w kontekście tego, iż strony umowy - wykonawca i działająca z ramienia płatnika A. S. wcześniej ustalały ustnie ilość i rodzaj katalogów, i ilość krat z jakich będą się składały oraz ich rodzaj. Żaden dowód zgromadzony w aktach sprawy nie podważa twierdzeń przedstawionych przez świadków. Z tych przyczyn zdaniem skarżącego za całkowicie bezzasadne uznać należy twierdzenie Sądu, iż organ sprostował ciężarowi wynikającemu z art. 6 k.c. i udowodnił, że umowy łączące płatnika i ubezpieczonych miały charakter umów o dzieło.

Zdaniem skarżącego okoliczność, iż przedmiotem umowy było wykonanie konkretnych z góry zindywidualizowanych katalogów potwierdzają także zapisy innych dokumentów - protokół przekazania materiałów do umowy o dzieło, w którym wykonawcy potwierdzali odbiór wzoru gotowego produktu. Na kartach akt postępowania kontrolnego od k.

001569 - 001703 znajdują się dokumenty, z których wynika jaka ilość katalogów i składających się z ilu kart została wykonana przez poszczególnego wykonawcę na podstawie danej umowy o dzieło (ostania kolumna). Wiarygodność tych dokumentów także nie została podważona przez organ.

Dalej płatnik podniósł, że przesłuchany w sprawie B. B. na rozprawie okazał katalogi, jakie były przedmiotem umów zawieranych z wykonawcami i wskazał, że na wykonanie katalogu nie tylko składa się czynność oklejania kart, ale także w zależności od jego rodzaju katalogów inne czynności np. docięcia, zamontowania magnesów, plastików lub innych elementów, których opisywanie nie było konieczne w zawartych umowach pisemnych. Podobnie w protokołach przekazania poza przekazaniem tkanin i wzorników nie były umieszczane inne elementy dostarczane przez płatnika wykonawcy do wykonania przedmiotu umowy. Przedmiotem zawartych umów nie było, bowiem wykonanie poszczególnych czynności przez wykonawcę, ale osiągnięcie rezultatu, jakim było wykonanie katalogu w 100% zgodnego z przekazanym wzorcem. Jak zostało wyżej wskazane, opisane w § 1 czynności na podstawie art. 628 k.c. stanowiły tylko wytyczną do obliczenia wysokości wynagrodzenia, która była różna w zależności od tego jaki katalog i z ilu kart się składający dany wykonawca miał wykonać.

W ocenie apelującego Sąd przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c. stwierdzając, że płatnik nie określił indywidualnych parametrów dzieła, żadnych szczególnych właściwości, a analiza treści przedmiotowych umów nakazuje uznanie, że zabrakło w nich cech indywidualizujących powierzone prace. Przy czym skarżący podkreślił, że Sąd obowiązany jest w kontekście zbieżnych i spójnych zeznań świadków, po okazaniu katalogów stanowiących przykładowy przedmiot umowy z ubezpieczonymi oprzeć swoje ustalenia na całokształcie materiału dowodowego a ocenę umów pisemnych oceniać w kontekście art. 65 k.c. W ocenie płatnika materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy udowadnia, iż przedmiotem zawartych umów było wykonanie przez wykonawców konkretnych katalogów w określonej z góry ilości, składających się z konkretnych ilości kart według konkretnego wzoru. Skoro wszystkie dokumenty potwierdzają, że wykonawca otrzymywał wzornik według, którego miał wykonać katalogi, zeznania zaś świadków i dokumenty na kartach 001569 - 001703 potwierdzają, że ilość katalogów dla danej umowy była z góry określona, nie może się ostać jako uzasadnione twierdzenie Sądu, iż płatnik nie określił indywidualnych parametrów dzieła. Wykonawca miał z góry określony czas na wykonanie dzieła (dzieł), nie podlegał kontroli płatnika w czasie wykonywania umów (katalogi wykonywał w domu), zaś wykonane katalogi były poddawane testowi na wady, który podlegał na sprawdzeniu ich zgodności z przekazanym wykonawcy wzorcem. Jakkolwiek niezgodność wykonanego dzieła ze wzorcem skutkowałą brakiem jego odbioru i koniecznością poprawy wykonanego dzieła przez wykonawcę. Odebrane dzieła - katalogi stanowiły następnie bezpośrednio przedmiot dalszego obrotu - były sprzedawane klientom płatnika, którzy je zamówili.

Ponadto apelujący powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreślił, że Sąd ten uznał, iż przedmiotem umowy o dzieło są rezultaty materialne i niematerialne. W wypadku rezultatu materialnego to rzecz przedstawia samoistną wartość, dla której osiągnięcia strony zawiązały umowę, przy czym nie musi to być żaden unikatowy wytwór, do wykonania którego niezbędne są jakieś szczególne umiejętności. I dalej zgodnie z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego umowę o dzieło od umowy o świadczenie usług odróżnia to, że pierwsza z tych umów jest umową rezultatu druga zaś starannego działania. Umowę o dzieło można odróżnić po tym od umowy o usługi, iż wykonane dzieło podlega testowi na wady. Zaś zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sam fakt, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. Ustawodawca, regulując instytucję umowy o dzieło jako umowy rezultatu, położył szczególny nacisk na ocenę wykonania dzieła zgodnie z pierwotnymi parametrami zakreślonymi przez zamawiającego.

Skoro zatem dla płatnika, co wprost wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podstawowe znaczenie miało to, by wykonany katalog był zgodny w 100% z przekazanym wzorem, to bezsprzecznie zawarta umowa dotyczyła konieczności osiągnięcia przez wykonawcę określonego rezultatu, zaś fakt, że wykonując przedmiot umowy

wykonywał czynności powtarzalne w żaden sposób nie powoduje, iż zawarta umowa stanowiła umowę o świadczenie usług.

Następnie skarżący powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych podkreślił, że wykonanie dzieła przy wykorzystaniu powtarzalnych czynności nie podważa możliwości uznania umowy za umowy o dzieło, gdy uzyskuje się z góry określony rezultat - wynik, odpowiadający ustalonym warunkom. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, w którym strony z góry umówiły się na wykonanie określonej ilości katalogów składającej się z określonej ilości kart według ściśle określonego wzoru bezsprzecznie zatem mamy do czynienia z umową o dzieło czyli umową rezultatu, a nie umową o świadczenie usług. Płatnik był bowiem zainteresowany wyłącznie tym, by wykonawca w wyniku zawartej umowy wykonał katalogi według ściśle określonego wzoru.

Podsumowując apelujący wskazał, że mając na uwadze stan faktyczny sprawy, definicję umowy o dzieło zawartą w Kodeksie cywilnym, a także orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdzić należy, iż zawarte przez płatnika z wykonawcami umowy miały charakter umów o dzieło. Nie zmienia tego faktu okoliczność, iż umowy dotyczyły wykonania większej ilości z góry określonych katalogów, a wykonawcy w celu wytworzenia przedmiotu umowy wykonywali czynności powtarzalne, bowiem przedmiot umowy był z góry zdefiniowany, efektem umowy był ściśle określony wytwór materialny, który w 100% musiał tożsamy z przekazanym wykonawcy wzorcem, a zatem podlegał testowi na wady.

Ponadto skarżący wyjaśnił, że wraz z apelacją przedłożył zaświadczenie wystawione przez kadry spółki na okoliczność, ile osób w 2014 r. było zatrudnionych przez płatnika w ramach umowy o pracę. Przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu w żaden sposób nie wpłynie na szybkość postępowania, dane o ilości zatrudnionych osób są dostępne w aktach rejestrowych spółki, a dokument ten ma jedynie na celu potwierdzenie argumentacji płatnika, iż płatnik zawarł z wykonawcami umowy o dzieło w tym celu by wykonawca zobowiązany był na ich podstawie do wykonania dzieł w 100% zgodnych ze wzorcem, nie zaś w celu uniknięcia obciążeń fiskalnych.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji, według norm przepisanych podtrzymując w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie i dzieląc argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu naruszenie przepisów prawa zarzucane w apelacji nie miało miejsca, bowiem sąd pierwszej instancji zebrał w pełni i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logicznych wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego. Tym samym w ocenie organu rentowego apelacja jest oczywiście bezzasadna, w całości.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe – wbrew zarzutom apelacji – w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Dlatego sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Najpierw należy wyjaśnić, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi pierwszorzędne znaczenie mają: zasada swobody zawierania umów wyrażona w art. 353¹ k.c. i poszanowania woli stron wyrażona w art. 65 § 2 k.c. Są to fundamentalne zasady odzwierciedlające konstytucyjną gwarancję państwa prawa. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami Kodeksu cywilnego tj. w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej

(art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczenia woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny co do treści lub celu sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współzycia społecznego (art. 353¹ k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zaistniały podstawy, aby zakwestionować zasadę swobody zawierania umów i poszanowania woli stron, bowiem płatnik oraz ubezpieczeni ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tego stosunku prawnego. W oparciu o analizę treści umowy, jak też okoliczności jej zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia.

Za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, ponieważ istotne okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione, a ustalenia sądu pierwszej instancji w całości znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Przede wszystkim należy podkreślić, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. W swym uzasadnieniu sąd pierwszej instancji jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie, a jakim odmówił wiarygodności i z jakich powodów. W ocenie sądu odwoławczego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji słusznie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy przyjął, że sporne w niniejszym postępowaniu umowy były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, a nie umowami o dzieło, i z tego tytułu zainteresowani podlegali ubezpieczeniom społecznym u płatnika składek.

Przy czym podkreślić trzeba, że sąd pierwszej instancji ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, bez zbędnego w tym zakresie uszczegółowienia, jak to przedstawił skarżący w uzasadnieniu apelacji. Uszczegółowione okoliczności podnoszone przez apelującą spółkę nie mają wpływu na dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę stosunku prawnego łączącego płatnika i ubezpieczonych w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy mieć na uwadze, że znaczenie prawne norm zawartych w art. 627 i art. 750 k.c. bezsprzecznie jest oczywiste, stąd Sąd Apelacyjny nie widział konieczności ponownej analizy prawnej tych przepisów. Oczywiste jest także, że stosownie do art. 353⁽¹⁾ k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Norma ta nie oznacza jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego oraz jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie. W niniejszej sprawie przedmiotem spornych umów było wykonanie określonych kart (oklejenie), a z nich określonych katalogów ściśle według określonego wzorca, a także wykonanie określonych czynności – pocięcie pasów tkaniny, szczegółowo opisanych przez Sąd Okręgowy. Nadto, przy ocenie charakteru umów łączących strony nie bez znaczenia jest również profil działalności, jaką prowadzi płatnik. Zajmuje się on produkcją urządzeń ochrony przeciwsłonecznej, żaluzji, rolet i innych artykułów przemysłowych, handlem artykułami przemysłowymi. Bezspornym jest przy tym, że w ramach tej działalności wykonuje dla klientów katalogi wytwarzanych przez siebie produktów, a są to katalogi różnego rodzaju m.in. rollo, plis, vertikali, żaluzji, tekstyliów, tkanin niepalnych. Nie budzi także wątpliwości, że w spornych umowach płatnik powierzał ubezpieczonym wykonanie kart katalogów i katalogów ściśle według określonego wzorca. Jak podkreśla sam apelujący i jak ustalił sąd pierwszej instancji, katalogi wytworzone w ramach spornych umów musiały odpowiadać w 100% dostarczonemu wykonawcy wzorcowi. Dlatego wykonane takie same katalogi przez poszczególnych ubezpieczonych byłyby nie do odróżnienia i wykazania, który z nich został wykonany przez A. R. czy S. T. czy też przez K. H. albo inną osobę. W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem już sam przedmiot umowy określony w pisemnych umowach uprzednio doprecyzowany ustnie przez strony jednoznacznie wskazuje, że w sprawie nie mamy do czynienia z dziełem o jakim mowa w art. 627 k.c.,

ale z wykonywanymi w dużych ilościach, przez różne osoby takich samych katalogów, czy kart oraz w sposób ciągły przez ustalone okresy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2017 r., II UK 747/15 (LEX nr 2271457) wyjaśnił, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Trzeba też mieć na względzie, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę a nie zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Z kolei w wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 639/15 (LEX nr 2254794) Sąd Najwyższy wskazał, że zakres zamówienia (...), poprzez przekazanie szablonu, obliguje do wytworzenia wielu rzeczy określonego gatunku, które z racji powtarzalności, jak i sposobu ich wytworzenia, nie prowadzą do powstania dzieła (dzieł) w rozumieniu art. 627 k.c. Sam fakt zachowania standardów produkcji (odwzorowanie szkicu), jego zwielokrotnienie akcentują rolę czynności, a nie jej rezultat.

Zatem ponadto, że przedmiot umowy nie był zindywidualizowany w sposób opisany powyżej, to jednocześnie sporne umowy o dzieło były zawierane kilkakrotnie - z A. R. trzykrotnie na okres czterech miesięcy, S. T. sześciokrotnie na okres 8 miesięcy, a z K. H. osmiokrotnie na okres 10 miesięcy. Nadto umowy zawierane w tym samym czasie (na ten sam okres) miały ten sam przedmiot (np. dotyczyły katalogów plis, żaluzji i rollo).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę niezmiennie stoi na stanowisku, że nie można zastępować umowami o dzieło podstawowego stosunku pracy, jakim jest umowa o pracę, czy w aktualnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych - umowa o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Zawieranie umów o dzieło na prowadzenie określonego etapu działalności produkcyjnej - w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie może stanowić podstawy prowadzenia takiej działalności. Umowa o dzieło jest umową rezultatu, zmierzającą do powstania indywidualnego dzieła. Sama zgoda stron na zawarcie umowy o dzieło i sformułowanie jej w sposób zgodny z przepisami nie przesądza o tym, że właśnie taki stosunek strony łączy. Bieżąca produkcja prowadzona w ramach działalności gospodarczej nie może odbywać się w formie realizowania jednostkowych umów o dzieło na poszczególne etapy jednolitego procesu produkcyjnego. Cywilnoprawna umowa o dzieło nie stanowi, bowiem podstawy prawnej dla zatrudniania osób przy bieżącej działalności podmiotu gospodarczego; w takiej sytuacji mamy do czynienia, w istocie z zatrudnianiem pracowników, ze wszystkimi rygorami wynikającymi z Kodeksu pracy, a co najwyżej, dla wykonania doraźnych usług, z zatrudnieniem zleceniobiorców. Wymaga też podkreślenia, że korzyści z zatrudnienia pracowników czerpią nie tylko sami zatrudnieni i pracodawca (co prawda mniejsze niż przy zatrudnieniu wykonawców dzieł), ale też państwo. Stąd, nawet gdy strony umowy o dzieło nie są zainteresowane inną formą prawną niż umowa o dzieło, to i tak umowa o dzieło realizowana w warunkach pracy odbywanej w bieżącym cyklu produkcyjnym podmiotu gospodarczego nastwionego na zysk, jest nieważna. Dzieje się tak, ponieważ warunki jej

realizacji nie odpowiadają naturze prawnej tego rodzaju umowy, a nadto jest zawierana z pokrzywdzeniem interesów państwa, na rzecz którego w określonych sytuacjach faktycznych każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji RP). Do takich sytuacji, z których w ogólnospołecznym interesie państwo czerpie korzyści należy m.in. zatrudnianie osób fizycznych przy wykonywaniu bieżącej działalności podmiotu gospodarczego.

Podkreślenia przy tym wymaga, że w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych z zasady ubezpieczeniem społecznym objęte zostały wszystkie tytuły prawne, na podstawie których osoba fizyczna świadczy na rzecz innego podmiotu prawnego czynności za określonym wynagrodzeniem. Są to przede wszystkim umowa o pracę, umowa agencyjna, umowa zlecenia, umowa o pracę nakładczą, umowa o świadczenie usług, spółdzielcza umowa o pracę, służba wojskowa, służba celna, etc. Wyjątkiem od tej zasady jest wykonywanie umowy o dzieło i jako wyjątek wymaga precyzyjnego rozważenia. W uzasadnieniu wyroku z dnia 25 marca 2015 r., III UK 159/14, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w dobie, gdy podmioty zamawiające kierują się wyłącznie kryterium ceny, zawieranie umów o dzieło staje się powszechną praktyką. Popularność umowy o dzieło wynika z faktu, że z tytułu jej zawarcia nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. O ile jest on z perspektywy zamawiającego korzystny, o tyle prowadzi do ukształtowania takiej zależności, że wykonujący pracę nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem, czy chorobą. Naturalnie ten element nie może być w sprawie decydujący i powodujący zakwalifikowanie czynności zainteresowanego automatycznie do umowy o świadczenie usług. Może jednak rzucać światło na przewartościowanie pojęć dotyczących dzieła (...). Pogląd ten w pełni podziela sąd odwoławczy. Jednocześnie apelujący zdaje się nie dostrzega specyfiki sfery ubezpieczeń społecznych, w której swoboda stron doznaje ograniczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., II UK 184/14). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy zważył, że domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy *ius cogens*, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć. Przykładem tu jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków (...).

Sąd Apelacyjny w związku z powyższym podziela stanowisko i ocenę prawną umów zawartych między płatnikiem a zainteresowanymi - ubezpieczonymi w niniejszej sprawie, którą zaprezentował sąd pierwszej instancji. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym wypadku nie pozwala na uznanie, że na podstawie zawartych między stronami umów wykonywane były indywidualnie określone, konkretne dzieła.

W ocenie sądu odwoławczego już sama treść umów zawartych przez strony, a także sposób, w jaki były wykonane nie pozwala na uznanie ich za umowy o dzieło w myśl art. 627 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 25 lipca 2012 r., II UK 70/12 (LEX nr 1318380), w którym wskazano, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Wykonanie takich samych katalogów w ilości hurtowej, przez różne osoby nie stanowi dzieła w rozumieniu zindywidualizowanego bytu, które jest elementem istotnym stosunku prawnego jakim jest umowa o dzieło. Strony określając przedmiot spornych umów jako np. wykonanie dzieła w postaci katalogi żaluzji – szt. 45 oklejania kart próbkami lamel, katalogi pliss – 47 oklejania kart próbkami tkanin, także przy ustaleniu, że katalogi musiały odpowiadać w 100% wzorcowi, same zaprzeczyły istocie umowy o dzieło. Bowiem czy dziełem było wykonanie wszystkich katalogów przez ubezpieczonego w ramach jednej umowy, czy też każdy katalog z osobna, czy wykonanie tylko części kart czy katalogów było już dziełem czy jeszcze nie. Nadto sam płatnik przyznał, że wzorce poszczególnych katalogów były tworzone przez pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, natomiast ich powielanie było powierzane na podstawie spornych umów. A przecież to stworzenie wzorca katalogu mogłoby spełniać kryteria dzieła w rozumieniu art. 627 k.c., a nie jego odtwarzanie przez inne osoby w określonych ilościach, w określonych przedziałach czasowych.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie niezmiennie stoi na stanowisku, że szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do określonego efektu, nie może być zawsze traktowany jako realizacja umowy o dzieło. Dostrzec trzeba, że co do zasady nawet czynności podejmowane w ramach stosunku pracy przynoszą wymierny efekt, którego jednak z reguły nie można utożsamiać z pojęciem „dzieła”. Przy czym, wskazać również trzeba, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12 (LEX nr 1341964) wyjaśnił, że „każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom umowy o dzieło. Sytuacja taka ujawnia się w przypadku instrumentalnego odwoływania się do umowy o dzieło, która nie stanowi podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym, dla uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne w sytuacji zatrudniania do zwykłej i powtarzalnej pracy. W przeciwnym razie nie byłoby ubezpieczeń społecznych dla takiej pracy. W stosunku pracy i w umowach nienazwanych, do których stosuje się przepisy o zleceniu, od zatrudnianego również wymaga się wykonania określonej ilości pracy (produktu)”. Stanowisko to zostało utrwalone w orzecznictwie tego Sądu, a przykładem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2016 r., I UK 395/15 (LEX nr 2162803).

Zatem strony spornych umów nie określiły w nich indywidualnych cech dzieła, które miało być wykonane. Sąd Najwyższy wskazał, że jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, który jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeżeli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, LEX nr 1455433). Mając to na uwadze powtórzyć trzeba, że niemożliwym byłoby odróżnienie prac, które zostały wykonane przez poszczególnych ubezpieczonych w przebiegu produkcji określonych katalogów.

O tym jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących, tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 6 września 2016 r., III A Ua 994/15 czy w wyroku z dnia 28 lipca 2016 r., III A Ua 971/15 i inne).

Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczeni nie wykonywali pracy na podstawie umów o dzieło. Wykonywane przez nich czynności charakterystyczne są dla umowy o świadczenie usług. Dokonane w sprawie ustalenia prowadzą do wniosku, że stosunek prawny łączący płatnika składek i ubezpieczonych nie posiadał cech charakterystycznych odpowiadających umowie o dzieło. Płatnika łączyły z ubezpieczonymi umowy, których przedmiotem były czynności podejmowane w celu wykonania poszczególnych katalogów takich samych, w tych samych okresach i przez różnych wykonawców.

Jeszcze raz podkreślić należy, że dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron (podobnie, choć w innym stanie faktycznym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00). Zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07). O charakterze umowy decyduje zatem jej treść w zakresie wszystkich elementów zobowiązania. W rezultacie, nawet zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą nadać cywilnoprawnego charakteru zatrudnieniu zainicjowanemu taką umową, jeśli faktycznie nie wykazuje ono istotnych cech tego stosunku prawnego. Sama terminologia, jaką posługiwały się strony w spornej umowie, określonej jako „umowa o dzieło”, jest bez znaczenia przy interpretowaniu i oznaczaniu faktycznego łączącego ich stosunku prawnego. Nazwa umowy nie przesądza o jej rodzaju. Jeśli bowiem tytuł nie odpowiada istocie umowy, należy badać treść umowy oraz sposób jej faktycznego wykonywania. Skoro dana umowa wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to obowiązek organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych, sięga badania rzeczywistej treści umowy stron. W systemie ubezpieczeń społecznych nie są rzadkie przypadki, w których nawet zgodnie nazwana przez strony umowa nie jest tą, która stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1999 r., II UKN 403/98, OSNAP 2000/5/194; z dnia 28

marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAP 2001/16/522; z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAP 2002/1/23; uchwała z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAP 1994/3/39). System ubezpieczeń społecznych ma charakter powszechny, co nie pozwala przyjąć, że obowiązkowo ubezpieczeniom nie podlega działalność zarobkowa polegająca na świadczeniu usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Elastyczność reguły z art. 750 k.c. a zarazem sformułowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, które do tej reguły nawiązuje, nakazuje objęcie ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi wszelkich umów zbliżonych do typowej umowy zlecenia. Jeśliby uznać, że w sytuacji takiej jak w rozpoznawanej sprawie strony łączyły umowy o dzieło, to wówczas funkcja regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej byłaby bezprzedmiotowa.

Reasumując wskazać należy, że – wbrew twierdzeniu apelującego – wola stron nie ma decydującego wpływu na kwalifikację prawną zawartej umowy, jeżeli umowa nie odpowiada naturze określonego stosunku prawnego. W niniejszej sprawie sporne umowy naruszają zasadę swobody umów. Ich przedmiot, jak również wykonanie wskazują na to, że należy je zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenie.

W ocenie sądu odwoławczego, płatnik zawarł z ubezpieczonymi pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia, a co za tym idzie, również skutki prawne spornych umów należało ocenić tak, jak dla umów zlecenia. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a ubezpieczonymi doszło do zawarcia umów o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie ich ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Zatem zarówno zaskarżone decyzje organu rentowego z dnia 1 grudnia 2017 r., jak i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, trzeba uznać za prawidłowe.

Powyższe wskazuje, że wszystkie zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego należało uznać za chybione.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości jako nieuzasadnioną (punkt 1).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym wynosi 240 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm. Ponieważ sprawa dotyczyła odwołań płatnika od czterech decyzji powyższą stawkę minimalną za jedną sprawę należało przyznać od każdej zaskarżonej decyzji (punkt 2).

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk